

Nagy i Augustyn po meczu

Niedziela, 5 sierpnia 2018 r. godz. 00:04, źródło: Legionisci.com

Dominik Nagy: Ten wynik jest rozczarowujący dla wszystkich. W poprzednim sezonie zaczęliśmy sezon równie słabo, a ostatecznie byliśmy mistrzami. Trudno powiedzieć, co musimy poprawić w naszej grze. Każdy jednak widział, że byliśmy przemęczeni, ponieważ w tygodniu graliśmy ze Spartakiem. Lechia była o wiele świeższa.

Wiem, że jeden punkt to za mało dla Legii w takim spotkaniu. Oczywiście, chcę grać więcej. Muszę walczyć o swoją pozycję. Mam nadzieję, że w przyszłości będę częściej pojawiał się na murawie. Możliwe, że kiedy pojawi się nowy szkoleniowiec, to wówczas będę miał więcej okazji do gry. Miałem jedną dobrą sytuację w meczu z Lechią, ale niestety zmarnowałem ją.

Błażej Augustyn (Lechia): Mamy lekki niedosyt, ale szanujemy jeden punkt. Od samego początku byliśmy skupieni na sobie. Chcemy, aby to przeciwnik martwił się tym, jak na zaatakować. Dobrze radzimy sobie w ataku pozycyjnym i kontratakach. Dzisiaj brakowało nam jednak postawienia "kropki nad i". Odczuwamy brak Sławka Peszki. Na pewno byłby przydatny podczas szybkich akcji, mielibyśmy z niego wiele korzyści.